

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

1 kwietnia 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości:

Słuszną jest rzeczą troskliwie współdziałać z poruszeniem i wezwaniem Bożym, starając się o pomnożenie w Towarzystwie liczby pracowników winnicy Chrystusa naszego Pana, ale trzeba też mieć starannie na uwadze to, żeby przyjmować jedynie obdarzonych przez Boga takimi darami, jakich dla Jego większej chwały wymaga ten nasz Instytut. [...] O tych, którzy mają być przyjęci, można ogólnie powiedzieć, że im bardziej będą ubogaceni naturalnymi i wpojonymi darami Bożymi, które by ich mogły wspomóc w szerzeniu służby Bożej według naszego Instytutu, a także im się bardziej staną przejrzysti dzięki bardziej niezawodnym próbom, tym bardziej będą się nadawać do przyjęcia (*Konstytucje* 144. 147).

2. Refleksja:

Ewangelista Łukasz umieścił scenę powołania pierwszych uczniów na środku Jeziora Galilejskiego (5, 1-11): po wygłoszeniu mowy do zgromadzonego ludu, Jezus poprosił Piotra, aby ten wypłynął na głębię. Rybak, choć sprzeciwiał się na początku, jednak umocniony słowem wysłuchanej przed chwilą nauki postanowił pójść za głosem Pana. Nawet nie przypuszczał wtedy, że ten połów stanie się nie tylko połowem w dosłownym sensie, ale też wypłynięciem na duchową głębię. W istocie zaproszenie Pana Jezusa oznaczało wezwanie do opuszczenia płycizny dotychczasowego życia, aby rozpocząć życia zupełnie nowe. Piotr – choć sam uważał się za grzesznika niegodnego przebywania w obecności Pana – miał jednak w sobie takie przymioty, które w oczach Bożych czyniły go wartościowym pracownikiem w Winnicy Pańskiej.

Wszyscy, którzy zostaliśmy przyjęci pod Sztandar Krzyża, posiadamy dary, jakich „dla większej Bożej chwały wymaga nasz Instytut”; zostaliśmy przyjęci do Towarzystwa, ponieważ Bóg ubogacił nas tymi darami, a Towarzystwo uznało je za wartościowe i cenne. Musimy je teraz rozwijać i pomnażać. Wróćmy więc w naszej refleksji do początków naszego powołania, do wszystkiego tego, co chcieliśmy ofiarować Panu, kiedy przed laty żyliśmy w naszych rodzinach i pielęgnowaliśmy w sobie pragnienie wstąpienia do naszego zakonu. Zastanówmy się:

- co z tych wielkich pragnień przetrwało do dziś?
- co się zmieniło na lepsze, co odeszło bezpowrotnie, a co zaprzepaściliśmy na przestrzeni lat?
- co dziś – gdybyśmy znów znaleźli się w sytuacji egzaminu przed przyjęciem – moglibyśmy oddać Panu i Towarzystwu?
- jakie pragnienia ożywiały nas kiedyś, a jakie odczuwamy dzisiaj?

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

3. Modlitwa bł. Jana XXIII:

Odkupicielu nasz i Pośredniku, Jezu Chryste, zechciej powołać wielu młodych ludzi na drogę kapłańskiego życia.

Wzmocnij ich wolę, aby umieli pokonywać zasadzki zła, pokusy egoizmu, ociężałości, lenistwa. Napelnij ich tą mocą, która stworzyła apostołów, męczenników i wyznawców.

Spraw, by mogli zdziałać wiele dobra dla Ciebie, Kościoła i swoich braci w człowieczeństwie.
Amen.

